Opole, 16.05.2018 r.

Ryszard Galla

Rafał Bartek

Członkowie Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego

Drodzy wójtowie, burmistrzowie, samorządowcy,

w związku z nową interpretacją Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN z 15 marca 2018 r., w której to za niezgodną z obowiązującym porządkiem prawnym uznano organizację przez szkoły nauki języka niemieckiego jako języka obcego nowożytnego dla uczniów, którzy jednocześnie uczą się tego samego języka jako języka mniejszości narodowej, zapewne do wielu z Was dotarła już opinia Opolskiego Kuratora Oświaty, Pana Michała Sieka, w zakresie zgodności z przepisami arkusza organizacji szkoły na nowy rok szkolny, w której to czytamy, że „Opolski Kurator Oświaty, po dokonaniu analizy arkusza organizacji szkoły (...) stwierdza w arkuszu następujące nieprawidłowości: 1. W klasach VII i VIII w (...) nie zaplanowano nauczania języka obcego nowożytnego, co jest niezgodne z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 marca 2017 roku w sprawie ramowych planów nauczania (Dz. U. z 2017 r. poz. 703), rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej... (Dz. U. z 2017 r. poz. 356) w powiązaniu z Ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 roku (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 823)." Sprawa owej rzekomej niezgodności jest już Państwu szeroko znana, ponieważ została ona podjęta stanowiskiem Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego z dnia 12 kwietnia br., jak i w wielu innych stanowiskach. Poniżej chcielibyśmy Państwu dostarczyć kilku ważnych argumentów prawnych, które w sposób wyraźny pokazują, że zarówno stanowisko MEN, jak i opinia Opolskiego Kuratora Oświaty ma się nijak do obecnie obowiązującego stanu prawnego w Polsce. Argumenty te zostały opracowane w oparciu o opinię prawną Pana Mecenasa Waldemara Piontka sporządzoną dla VdG (akapit II, III i V) oraz opinię prawną Pana Profesora Grzegorza Janusza sporządzoną na wniosek TSKN-u (akapit IV).

Zgodnie z art. 8 pkt 4 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym osoby należące do mniejszości mają w szczególności prawo do nauki języka mniejszości lub w języku mniejszości. Prawo to nie zostało przez ustawodawcę w żaden sposób ograniczone. Uszczegółowienie tego prawa następuje w ustawie o systemie oświaty, a konkretnie w art. 13 ust. 1, który stanowi, że „szkoła i placówka publiczna umożliwia uczniom podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności naukę języka oraz własnej historii i kultury".

Zgodnie z art. 13 ust. 3 tej ustawy minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły i placówki tego zadania. Na podstawie tego artykułu zostało wydane rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Przepisy tego rozporządzenia nie zawierają żadnych przepisów uniemożliwiających jednoczesne nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej i języka obcego nowożytnego. Co ważne, § 4 tegoż rozporządzenia stanowi wprost, że nauka języka mniejszości w szkołach może być organizowana w formie dodatkowej nauki języka mniejszości. Dlaczego więc nowa interpretacja MEN nakazuje dokonanie wyboru pomiędzy językiem mniejszości narodowej, a językiem obcym nowożytnym?

Dalsze poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie poprzez analizę polskiego porządku prawnego prowadzi nas raz jeszcze do ustawy o systemie oświaty, a konkretnie do art. 44zu ust. 4 i 4a. W myśl art. 44zu ust. 4 „ uczeń lub słuchacz przystępuje do egzaminu ósmoklasisty z języka obcego nowożytnego, którego uczy się w szkole w ramach obowiązkowych zajęć edukacyjnych." W myśl ust. 4a „egzamin ósmoklasisty z języka obcego nowożytnego jest przeprowadzany na podstawie wymagań określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla języka obcego nowożytnego nauczanego od klasy IV szkoły podstawowej, stanowiącego kontynuację nauczania tego języka w klasach I–III". Treść tych dwóch przepisów w sposób wyraźny pokazuje, że dodatkowa nauka języka mniejszości oraz nauka języka obcego nowożytnego, to dwie różne formy nauczania, prowadzone na podstawie odmiennych podstaw programowych – także w przypadku, jeżeli chodzi o ten sam język, ponieważ dalej będziemy mieli do czynienia z dwiema różnymi podstawami programowymi. Jedynie art. 44 zzd ust. 8 tejże ustawy, odnoszący się do egzaminu maturalnego, zawiera pewne ograniczenie odnoszące się do egzaminu maturalnego: „Absolwent szkoły lub oddziału z nauczaniem języka danej mniejszości narodowej nie może wybrać języka danej mniejszości narodowej na egzaminie maturalnym z języka obcego nowożytnego jako przedmiotu obowiązkowego". Przepis ten należy jednak traktować w charakterze wyjątku w polskim systemie prawnym, za czym przemawia fakt, że obok tego przepisu brak jest innych wyraźnych zakazów ustawowych w kwestii łączenia nauczania języka mniejszości narodowej z językiem obcym nowożytnym będącym tym samym językiem, co język mniejszości narodowej. Mając na uwadze powyższe, należy więc stwierdzić, że interpretacja MEN mija się w faktach z polskimi przepisami regulującymi to zagadnienie.

Autorytet w dziedzinie prawa, Profesor Grzegorz Janusz z Zakładu Praw Człowieka w Lublinie, podkreśla, że obie formy kształcenia w zakresie języka niemieckiego spełniają różne cele. W przypadku nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości podstawowym celem jest podtrzymanie poczucia tożsamości narodowej, natomiast w przypadku nauczania języka niemieckiego jako języka obcego nowożytnego celem jest osiągnięcie określonego stopnia znajomości tego języka. Nauka języka mniejszości siłą rzeczy kierowana jest do uczniów, którzy wywodzą się z mniejszości, a nauka języka obcego nowożytnego kierowana jest do wszystkich bez względu na narodowość. Uczniowie, którzy w myśl nowej interpretacji MEN chcieliby nadal uczęszczać na zajęcia z języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej, zostaliby więc pozbawieni możliwości realizacji założeń programowych wynikających z nauczania języka niemieckiego jako języka obcego nowożytnego.

Należy pamiętać, że wyłączając ucznia wywodzącego się z mniejszości niemieckiej z możliwości uczenia się języka niemieckiego jako języka obcego nowożytnego, mielibyśmy do czynienia z nieuzasadnionym wykluczeniem, które jest zakazane przez przepisy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz.U.2016, poz. 1219 tekst jednolity) jako forma dyskryminacji pośredniej. Pan Profesor zaznacza również, że stanowisko przedstawione w piśmie Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN z 15 marca 2018 r. można by było uznać za zasadne jedynie w sytuacji, kiedy cały model nauczania byłby prowadzony w języku niemieckim (ostatnie tego typu szkoły w Polsce zanikły pod koniec lat pięćdziesiątych). Taka interpretacja przepisów nie ma jednak uzasadnienia, jeżeli nauczanie języka niemieckiego jako języka własnego uczniów prowadzone jest jako dodatkowe nauczanie. Trudno się nie zgodzić z taką argumentacją. Ważne jest także, że obie formy nauczania języka niemieckiego, o którym mowa jest w tym piśmie, posiadają odrębne usytuowanie w polskim systemie prawnym.

Warto jeszcze podkreślić, że nauka języka mniejszości jest przywilejem nadanym przepisami rangi ustawowej. W związku z tym ograniczenie tego przywileju może nastąpić wyłącznie w formie ustawy. Nowa interpretacja MEN, która nie nosi znamion rangi ustawowej, bez wątpienia ogranicza ten przywilej, ponieważ prowadzi do sytuacji, w której dzieci muszą się decydować na jedną z form nauczania języka niemieckiego, a przecież każda z nich ma inne założenia i cele, o czym była mowa w poprzednim akapicie.

Na koniec warto wskazać, że zgodnie z przepisami prawa to organ prowadzący dokonuje zatwierdzenia arkusza organizacyjnego. Negatywna opinia kuratora lub też opinia zawierająca uwagi pozostaje natomiast jedynie opinią, która w istniejącym stanie prawnym nie uniemożliwia zatwierdzenia arkusza organizacji szkoły przez organ prowadzący. Za takim postepowaniem przemawia również wieloletnia praktyka w tym zakresie oraz fakt, że z informacji, które do nas docierają, wynika, że w jednych przypadkach kurator pozytywnie opiniuje arkusze organizacji szkoły w kwestii będącej przedmiotem tego pisma, a w innych przypadkach zgłaszane są uwagi.

Z wyrazami szacunku

Rafał Bartek

Przewodniczący Towarzystwa
Społeczno-Kulturalnego Niemców
na Śląsku Opolskim

Współprzewodniczący Komisji Wspólnej
Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych

Ryszard Galla

Poseł na Sejm RP

Wiceprzewodniczący
Komisji Mniejszości Narodowych
i Etnicznych